

Starania Jana Jaśkiewicza (1749–1809) o objęcie Katedry Historii Naturalnej i Chemii w Szkole Głównej Koronnej oraz jego rezygnacja z tego stanowiska — mało znane dokumenty historii nauk geologicznych

Radosław Tarkowski¹, Piotr Daszkiewicz², Janusz Pezda³



R. Tarkowski

P. Daszkiewicz

J. Pezda

W dniu 14 listopada 2009 roku upłynęło 200 lat od śmierci Jana Jaśkiewicza (1749–1809). Życiu tego uczonego i jego zasługom dla polskiej nauki, a zwłaszcza pionierskim w Polsce pracom z dziedziny mineralogii, geologii i chemii oraz organizacji instytucji naukowych poświęcono już wiele publikacji (m.in. Barącz, 1856; Chamcówna, 1957, 1959; Czarniecki, 1964, 1982; Czarniecki & Schiller, 1964; Kościński, 1883; Łopata, 2000; Madurowicz, 1959; Madurowicz-Urbańska, 1964–1965; Piekiełko, 1983; Senkowski, 1988; Wójcik, 1975). Ostatnio Daszkiewicz i Tarkowski (2009) odnaleźli i opisali dokumenty związane z przyjęciem Jaśkiewicza w poczet członków korespondentów *Académie Royale des Sciences* w Paryżu oraz listę okazji z województw krakowskiego i sandomierskiego przesłanych przez J. Jaśkiewicza do Paryża.

Autorzy dotarli do kilku rękopisów znajdujących się w Bibliotece XX Czartoryskich w Krakowie oraz w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pomimo że dokumenty te były już wcześniej przedmiotem zainteresowania historyków nauki (por. Szumowski, 1929; Kołodziejczyk, 1936; Chamcówna, 1957; Madurowicz, 1959; Madurowicz-Urbańska, 1964–1965), to część zawartych w nich informacji pozostaje nieznaną.

Przedstawione w artykule materiały dotyczą dwóch okresów w życiu Jana Jaśkiewicza: ukończenia studiów na Uniwersytecie Wiedeńskim i poszukiwań odpowiedniego miejsca pracy oraz nie wyjaśnionych do końca powodów jego odejścia ze Szkoły Głównej Koronnej w 1787 roku.

Przypadająca dwusetna rocznica śmierci tego uczonego jest również dobrą okazją do przybliżenia kilku mniej

znanych faktów związanych z osobą J. Jaśkiewicza, w tle prowadzonej przez Hugo Kołłątaja reformy Szkoły Głównej Koronnej, o czym napisano w licznych pracach (m.in. Chamcówna, 1957, 1959; Chamcówna & Mrozowska, 1965; Kołodziejczyk, 1936; Madurowicz-Urbańska, 1988; Szumowski, 1929; Wójcik, 1970, 1975).

Jan Jaśkiewicz (1749–1809)

Jan Dominik Piotr Jaśkiewicz urodził się 6 lipca 1749 r. we Lwowie, w nobilitowanej rodzinie ormiańskiej. Od 1770 r. przebywał w Wiedniu, gdzie odbywał studia medyczne na Uniwersytecie Wiedeńskim, pod kierunkiem profesorów De Haena⁴, von Crantza⁵, Jacquina⁶ i innych. Studia lekarskie ukończył w roku 1775, uzyskując stopień doktora medycyny na podstawie rozprawy pt. *Dissertatio inauguralis medica sistens pharmaca regni vegetabilis....* W pracy tej, o charakterze kompilacji, podał Jaśkiewicz wykaz i opis, a także właściwości lecznicze wielu gatunków roślin, ułożony według systematyki Linneusza.

Jeszcze przed ukończeniem studiów Jan Jaśkiewicz rozpoczął zabiegi o uzyskanie odpowiedniego stanowiska. W roku 1774 podjął starania o Katedrę Chemii i Botaniki na organizowanym przez władze austriackie *Collegium Medicum* we Lwowie. Ponieważ zabiegi te nie przyniosły rezultatu, pozostał w Wiedniu. Za doznany zawód rząd austriacki obiecywał mu fizykat we Lwowie, którego także nie dostał. Przez pewien czas po ukończeniu studiów pozostawał w Wiedniu, gdzie kontynuował poszukiwania odpowiedniej pracy. Czekał, aż otworzą się jakieś nowe perspektywy, korzystał Jaśkiewicz z powstałej nowej Katedry Botaniki Uniwersytetu Wiedeńskiego i pogłębiał swoją wiedzę. Za pośrednictwem bawiącego w stolicy Austrii w 1776 r. późniejszego rektora Szkoły Głównej Koronnej, Feliksa Oraczewskiego, starał się pozyskać względy króla Stanisława Augusta i bliskich mu ludzi. Poprzez zaangażowanie wiedeńskich kolegów (F. Oraczewskiego i P. Czenpińskiego) doszło też najprawdopodobniej do kontaktu z H. Kołłątajem, który wykorzystując zapal J. Jaśkiewicza do pracy naukowej, postanowił ściągnąć go do Krakowa. Uzgodnienia między nimi zakończyły się pomyślnie i Komisja Edukacji Narodowej, uchwałą z dnia 28 kwietnia 1780 roku, przyznała J. Jaśkiewiczowi Katedrę Historii Naturalnej i Chemii w Szkole Głównej Koronnej (do roku 1780 znanej jako Akademia Krakowska). Od tego czasu zaznaczył się u Jaśkiewicza wyraźny zwrot ku historii naturalnej, a przede wszystkim mineralogii i chemii. W tym okresie podjął pracę, na początku której odbył dwie znaczące podróże naukowe: zagraniczną, przez Austrię, Włochy i Francję, od jesieni 1780 r. do wiosny 1781 r. (Jaskevisch, 1782) oraz krajową, po terenie województwa krakowskiego i częściowo województwa sandomierskiego, wiosną i latem 1782 r., wspólnie z P. Czenpińskim.

Krajowa podróż Jaśkiewicza to pierwsza próba planowego zbierania materiałów fizjograficznych w Polsce (Fede-

¹Muséum national d'Histoire naturelle, USM 308, Service du Patrimoine Naturel 61, rue Buffon, 75-005 Paris, Francja; piotrdas@mnhn.fr

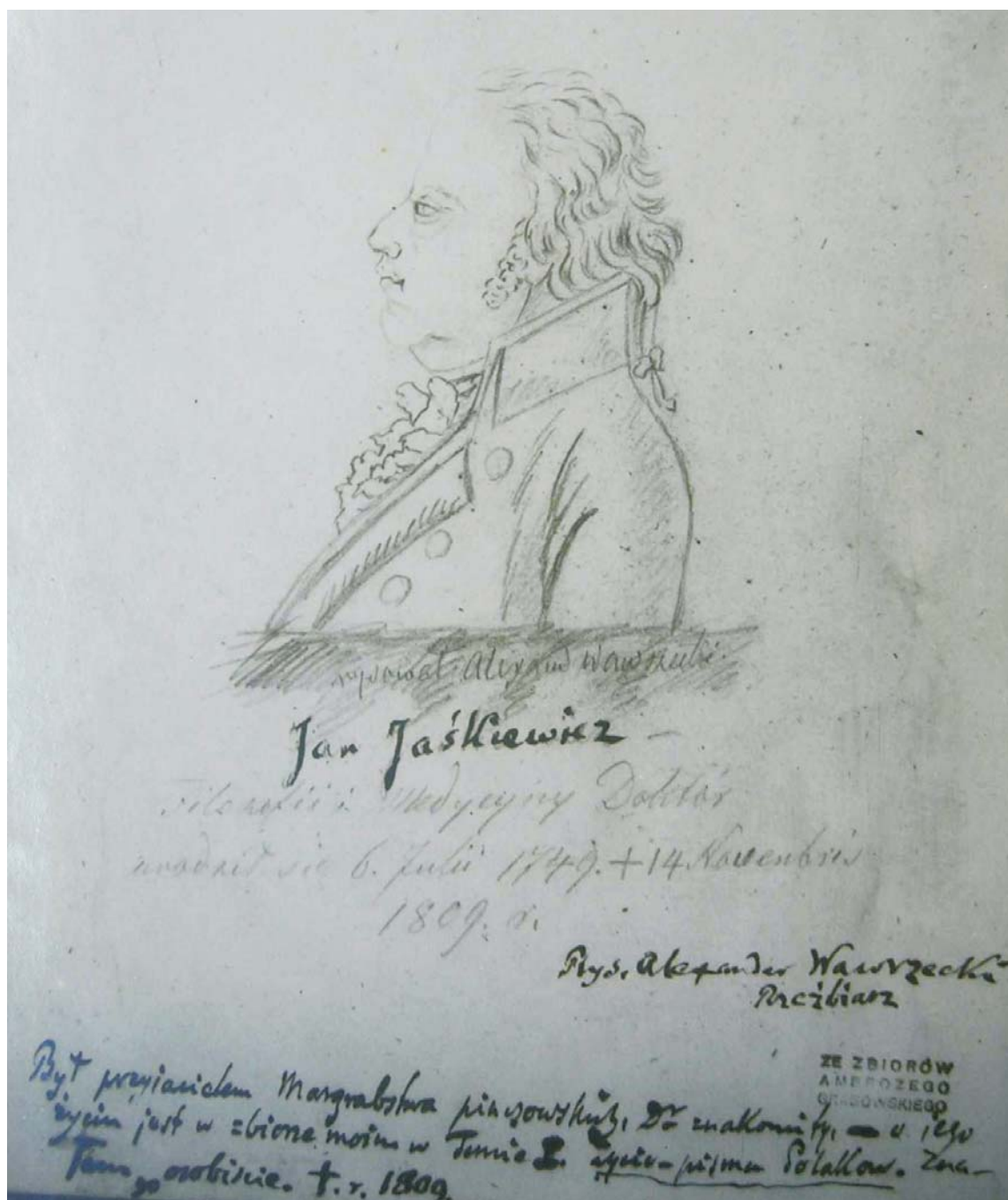
²Instytut Geografii, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, ul. Podchorążych 2, 30-084 Kraków; tarkowski@min-pan.krakow.pl

³Wydział Historyczny, Uniwersytet Jagielloński, ul. Gołębia 13, 31-007 Kraków; j.pezda@uj.edu.pl

⁴Anton de Haen (1704–1776), austriacki lekarz pochodzenia holenderskiego, od 1754 r. na Uniwersytecie w Wiedniu, dyrektor klinik.

⁵Heinrich Johann Nepomuk von Crantz (1722–1799), botanik i lekarz, w latach 1756–1774 profesor Uniwersytetu w Wiedniu.

⁶Nikolaus Joseph Jacquin (1727–1817), znany holenderski botanik, dyrektor Ogródu Botanicznego w Wiedniu.



Ryc. 1. Portret ołówkiem Jana Jaśkiewicza, autorstwa Alexandra Wawrzeckiego. Pod rysunkiem podpis: *Jan Jaśkiewicz — Filozofii i Medycyny Doktor, urodził się 6 lipca 1749, † 14 listopada 1809 r. Rysował Alexander Wawrzecki. Rzeźbiarz. Ze zbiorów [pieczęć] Ambrożego Grabowskiego. Był przyjacielem Margrabstwa pinczowskich, doktor znakomity, o jego życiu jest w zbiorze moim [A. Grabowskiego] w tomie [...] pisma Polaków. Znałem go osobiście. † r. 1809.* Jest to fotokopia portretu J. Jaśkiewicza znajdująca się w teczce osobowej Archiwum Francuskiej Akademii Nauk. Zdjęcie zostało wysłane 23 grudnia 1937 r. przez E. Kuntze, dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej, do sekretarza Francuskiej Akademii Nauk — M.A. Lacroix, w związku z kompletowaniem informacji o zagranicznych członkach akademii, z informacją, że jest to zdjęcie rysunku wykonanego przez Alexandra Wawrzeckiego, którego oryginał znajduje się w Archiwum Miasta Krakowa. M. Szumowski (1929, str. 122) zamieścił ten portret bez dolnych przypisów. Na kolejnej stronie zanotował miejsce pochodzenia portretu: *Znajduje się w zbiorach Ambrożego Grabowskiego w Archiwum Miasta Krakowa. Drugi egzemplarz tego portretu znajduje się w Zakładzie Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego.*

rowicz, 1962). Była ona na tyle udana, że podróże badawcze po kraju na trwałe weszły do programu badań profesorów krakowskich (Wójcik, 1975).

Jan Jaśkiewicz na stałe pojawił się w Szkole Głównej Koronnej w marcu 1782 roku, gdzie podjął pracę nad reorganizacją Kolegium Fizycznego. Krótco potem, 23 maja 1782 roku, został inkorporowany jako profesor historii

naturalnej i chemii Szkoły Głównej Koronnej. Dwa tygodnie później, 9 czerwca 1782 roku, został mianowany prezesem Kolegium Fizycznego, które łączyło w sobie Kolegium Fizyczne i Medyczne. Od jesieni 1782 roku brał już czynnie udział w pracach nad reorganizacją uczelni. Wykłady i obowiązki profesorskie rozpoczął natomiast rok później, tj. 1 października 1783 roku.

Kierując Katedrą Historii Naturalnej i Chemii, Jaśkiewicz podjął zabiegi o odpowiednie wyposażenie gabinetu historii naturalnej, który za jego czasów posiadał już bogate zbiory mineralogiczne. Dbał też, wspólnie ze swoim uczniem i późniejszym następcą Franciszkiem Scheidtem, o urządzenie pracowni chemicznej. Wykłady Jaśkiewicza, prowadzone po polsku, zyskały uznanie samego H. Kołłątaja, który przez jakiś czas uczył się na nie.

Chociaż wykłady te powinny w zasadzie obejmować mineralogię i chemię oraz botanikę i zoologię, w praktyce jednak większość czasu poświęcał Jaśkiewicz chemii i mineralogii. Jak pisze Federowicz (1962), Jaśkiewicz przyrodą żywą wcale się nie interesował, poza opublikowaniem rozprawy doktorskiej poświęconej botanice lekarskiej. W zakresie prowadzonych przedmiotów położył podwaliny pod polskie słownictwo naukowe, a zastosowanie przez niego chemii do mineralogii, botaniki czy innych nauk przyrodniczych należało wtedy do najnowszych zdobyczy nauki drugiej połowy XVIII wieku. Wykładając mineralogię, uwzględniał również jej praktyczny aspekt, tj. górnictwo.

Talenty naukowe i dydaktyczne pierwszego profesora historii naturalnej Uniwersytetu Jagiellońskiego dobrze oddaje krótka charakterystyka zamieszczona w pracy Władysława Szumowskiego (1929): *uczony przyrodnik, botanik, chemik i mineralog, uczeń najlepszych szkół europejskich i nawet członek korespondent Akademii Francuskiej, doskonały pedagog. Porywający słuchaczy swoim wykładem. Przytem lekarz praktyk, mający wielkie wzięcie, „powszechnie ze słodczy charakteru i talentów szanowany profesor”*.

Dorobek naukowy Jaśkiewicza obejmuje kilkanaście pozycji — dotyczą one chemii i mineralogii. Do prac Jaśkiewicza z zakresu nauk o Ziemi, ściślej mineralogii i petrografii, należy m.in. odczyt wygłoszony w *Academie Royale des Sciences* w Paryżu w 1781 roku, opublikowany następnie na łamach *Observations sur la Physique, sur l'Histoire Naturelle et sur les Arts* jako *Dysertacja na publicznej sesji Szkoły Głównej Koronnej... odczytana... dnia 25 V 1787 r. (Rozprawa o formowaniu się gór i odmian nastąpionych na powierzchni naszej)*, w której przedstawił rezultaty swojej podróży z 1782 r. po terenie województwa krakowskiego i sandomierskiego oraz rękopisy: *Metalurgia* i *Krótkie zebranie mineralogii*, obejmujące przede wszystkim zagadnienia związane z zastosowaniem chemii w badaniach mineralogicznych.

Obowiązki profesorskie J. Jaśkiewicz pełnił do roku akademickiego 1786/1787, kiedy to z nieustalonych do końca przyczyn zerwał z pracą pedagogiczną i opuścił w 1787 roku Szkołę Główną Koronną. Przeniósł się wówczas do Pińczowa i został lekarzem domowym Wielopolskich. Następcą Jaśkiewicza w Katedrze Historii Naturalnej i Chemii został Franciszek Scheidt. Jesienią 1789 roku Jaśkiewicz pojawił się ponownie na arenie publicznej jako konsyliarz generalny do spraw górnictwa i hutnictwa. Do udziału w życiu politycznym włączył się Jaśkiewicz raz jeszcze w okresie powstania kościuszkowskiego, kiedy to razem z J. Śniadeckim wysłał do Warszawy srebra zebrane na potrzeby powstania. Zmarł w Krakowie 14 listopada 1809 roku, w wieku 60 lat.

Listy i protokoły z obrad

Przedstawione w tym artykule materiały archiwalne (listy i protokoły z obrad) pochodzą z Archiwum Uniwer-

sytetu Jagiellońskiego oraz Biblioteki XX Czatortoryskich w Krakowie.

Fragment listu Feliksa Oraczewskiego do króla Stanisława Augusta, rekomendujący i polecający Jana Jaśkiewicza opiece królewskiej

Jest w Wiedniu pan Jaśkiewicz, Polak, którego pilność w nauce lekarskiej od najpierwszych lekarzy wszelkie ma zalecenie, najszczególniej przywiązał się do botaniki i ma w niej wiadomości gruntowne, ale zna, że więcej jeszcze zgłębić tę umiejętność powinien, gdyby miał na to sposobność, chce jechać do Szwecji i tam przy najslawniejszym dziś botaniku jakiś czas zabawiwszy umocnić się dokładnie w tej nauce, chce się podjąć napisać w czasie historii naturalną ziół i kruszców polskich, wszystkie kraje już swoją czytają, my jeszcze nie mamy, a że takie dzieła warte są rodzić się pod panowaniem mądrego Króla, przekonany jestem, że przypomnienie człowieka krajowego, który może pożytecznie pracować pod zaszczytem poddanego WKM pana mego miłościwego, będzie mu mile.

List ten, wysłany z Krakowa, nosi datę 20.07.1776 r. Na ten dokument, przechowywany w zbiorach Czatortoryskich (Bibl. Czart., rkp. 679, str. 406–407), powołuje się W. Szumowski (1929, str. 24) i wskazuje, że Jaśkiewicz szukając protekcji, zetknął się w roku 1776 w Wiedniu z F. Oraczewskim, pułkownikiem wojsk polskich, posłem ziemi krakowskiej, późniejszym rektorem Szkoły Głównej Koronnej, który pisząc do króla do Warszawy, polecał J. Jaśkiewicza opiece królewskiej. W przedstawionym fragmencie listu F. Oraczewski podkreśla rekomendacje J. Jaśkiewicza od najlepszych lekarzy w Wiedniu, przywiązanie oraz gruntowną znajomość botaniki. Zwraca uwagę, że dalej chciałby się on kształcić w botanice, najchętniej w Szwecji, pod kierunkiem Linneusza, oraz o planach napisania przez Jaśkiewicza historii naturalnej ziół i kruszców polskich, pracy, którą inne kraje już posiadają. Późniejsi autorzy prac o J. Jaśkiewiczu (Kołodziejczyk, 1936 i inni) często powołują się na przedstawione przez W. Szumowskiego (1929) informacje. Stosunek F. Oraczewskiego do J. Jaśkiewicza z czasem uległ diametralnej zmianie, na co wskazuje list F. Oraczewskiego do I. Potockiego, wysłany z Krakowa w dniu 28 grudnia 1788 r., zamieszczony jako załącznik w pracy Skorzeplianki (1955), o czym wspomina również Wójcik (1975).

List Jana Jaśkiewicza do księcia Stanisława Poniatowskiego⁷ wraz z memoriałem do króla Stanisława Augusta⁸

Jaśnie Wielmożny Panie

Nadzieja, którą mi laskawie JW Mci Pan Szambelan Korticelli⁹ podczas bytności swojej w Wiedniu uczynił, chęć być użytecznym krajowi i współziomkom swoim, a nie-

⁷Poniatowski Stanisław (1755–1833), bratanek Stanisława Augusta, od 1776 r. komisarz w Komisji Edukacji Narodowej.

⁸Pierwszy list wysłany z Wiednia jest datowany na 28.06.1777 r. (Bibl. Czart., rkp. 665, str. 421–422), memoriał do króla Stanisława Augusta Poniatowskiego (Bibl. Czart., rkp. 665, str. 419–420).

⁹Corticelli Szymon, rezydent polski w Wiedniu, generał adiutant.

sposobność i niedostatek środków potrzebnych do dojścia do zamierzonego końca, tudzież wiadomo całemu krajowi protekcja JW Pana dla wszystkich dobrze myślących, wielkie i słuszne rad Jego od Najjaśniejszego Pana poważanie, są to pobudki, które mię ośmielają terazniejszym listem zatrudnić JW Pana, wystawiając mi też najpewniejszą, najkrótszą, najwięcej mi dającą nadziei, słowem jedyną drogą do otrzymania pomyślnego skutku w prośbach moich, którą w przyłączonym Memoriale do Najjaśniejszego Pana wyłożyłem, w tych o wsparcie mnie protekcją Pańską, jako najpokorniej upraszam, przyrzekając iż wyłożone pożytki niezawodne są, które kraj cały JW Pana jako protektorowi powinien będzie, za dalsze moje uszczęśliwienie i honor, że do tych tak chwalebnych czynów za środek nie bezskuteczny obrany byłem, całym życiem moim lask i szczególnej protekcji Pańskiej przypisując, z najpoważniejszym respektem, z którym się teraz mam honor podpisać, zostawać będę JW Pana Dobrodzieja Najniższym i Najpowinnością służąc.

Jan Jaśkiewicz
Die 28 Junij 1777 w Widniu

Siódmy już rok upływa, jak w Wiedniu na uczeniu się lekarskiej sztuki pod najpierwszym w Europie nauczycielami de Haen, Jaguin, Krantz, nakładem rodziców moich zostaje. Na rok jeszcze przed odprawionym egzaminem, to jest przed trzema laty po zabranej zaraz Galicji i Lodomerii¹⁰ od Domu Austriackiego, miałem przyrzeczoną od tegoż Dworu katedrę chemii i botaniki w Akademii, którą we Lwowie założyć pewnie myśłano, i tą nadzieją dotychczas uwodziłem się, sposobiąc się zawsze do pomienionej katedry, nie omieszkiwając jednak nigdy medycznej praktyki. Ponieważ zaś gruntowna chemia, znajomości mineralogii, równie jak ta chemia wiadomości wyciąga, a tak mineralogia jak botanika są dwiema historii naturalnej częściami: z łatwości tej, którą tu znajduję, z ustanowienia przed dwoma laty Katedry historii naturalnej, tudzież ze znajomością z nauczycielem także JMc Panem de Well, u którego zostaje, korzystać starałem się i w pierwszych tej nauki początkach cokolwiek otrzeć się usiłowałem, uważając zwłaszcza rozległość pożytków tej nauki, na całe społeczeństwo spływających, a w domowej i krajowej ekonomii wydawających się. Te w szczególności były powodem postronnym narodom, że żadnych nie oszczędzały nakładów do ustanowienia i wydoskonalenia tej nauki, poznanie produkcji ziemi swojej mając za jeden z najistotniejszych środków z bogacenia i uszczęśliwienia krain. Świadkiem są tego Gabinety Historii Naturalnej, botaniczne ogrody, chemiczne i metalurgiczne laboratoria, wielkimi monarchom nakładami z tej przyczyny założone i utrzymywane; wędrówki po swoim i po najodleglejszych krajach z tej przyczyny nakazane, tak dalece, że żadnego już prawie nie masz kraju, Laponii nawet nie wylączając, któryby swoich drzew, roślin, kwiatów, m.in., insektów, zwierząt nie miał opisanych, a to podług najnowszego i od wszystkich przyjętego systematu Karola Linneusza Szweda.

Dlatego widząc Augustowego szczęśliwego dla nauk wieku pod łaskawym WKMciami panowaniem powstanie, a nie bardziej niż żądając jako dopełnić powinności obywatela, starając się być użytecznym Ojczyźnie i ziomkom, prośby

moje do tronu WKMciami zanoszę o wsparcie ochoczej intencji mojej przez szcudrobliwie łozenie na zwiedzenie cudzych krajów konieczne do tego końca potrzebne; gdzie za jedynym zachodem wszystkiego tego co do medycyny równie jak i historii naturalnej potrzebne osądzę, podług sił moich nabierając wiadomości, porządki w szpitalach, rozporządzenie nauki lekarskiej dla młodzi ćwiczących się, wystawienie chemicznego laboratorium, założenie i ugruntowanie botanicznego ogrodu, ustanowienie gabinetu historii naturalnej, wszędzie czułym uważając okiem; miny, konchilia, ptactwo, nasiona, zagraniczne rośliny i cokolwiek do uformowania takich gabinetu historii naturalnej, jako też botanicznego ogrodu należy z każdego kraju najłatwiejszym sposobem, i jak najmniejszym jak być może nakładem przesyłając, zagraniczną z uczonymi ludźmi utwierdziwszy korespondencję, nie uchybię założonego WKMciami końca. Całą ojczyznę ze wszechmiar uszczęśliwić starającego się i dobre swych poddanych chęci równie Monarchy władzą, jak ojcowską wspierającego pomocą.

Jan Jaśkiewicz
Wyzwolonych Nauk, Filozofii i Medycyny Doktor

Oba dokumenty wydają się stanowić całość. Pierwszy list, z datą 28 czerwca 1777 r., wskazuje, że Jaśkiewicz wykorzystał pobyt szambelana S. Corticellego w Wiedniu, aby przygotować i przesłać przez księcia Poniatowskiego, królowi Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu drugi list — memoriał, w którym okazał chęć służenia dla dobra kraju. Z listu tego wynika, że dla Jaśkiewicza bardziej istotny był cel niż miejsce jego osiągnięcia, które w roku 1777 nie do końca było określone. Jednocześnie prosił on o protekcję w celu realizacji swoich zamierzeń, co przedstawił w memoriale.

Pisząc o pobycie J. Jaśkiewicza w Wiedniu, Chamcówna (1957, str. 163) powołuje się na rękopis znajdujący się w Bibliotece Czartoryskich (podając nr rękopisu 679, str. 419; tekst drugiego prezentowanego listu). Chamcówna przytacza tylko krótki fragment listu, szerzej go natomiast komentuje.

Memoriał Jaśkiewicza do króla jest dokumentem epoki. Kładzie w nim Jaśkiewicz nacisk przede wszystkim na praktyczne znaczenie historii naturalnej dla rozwoju kraju. Wskazuje przy tym na ogromne nasze zacofanie w tej dziedzinie (Madurowicz, 1959). Jan Jaśkiewicz przedstawia w nim swoje spostrzeżenia i prośby dotyczące ważnych dla kraju spraw w zakresie historii naturalnej. Należy podkreślić, że zawarte w memoriale uwagi i spostrzeżenia były skrupulatnie realizowane w trakcie kariery Jana Jaśkiewicza jako prezesa Kolegium Fizycznego i profesora historii naturalnej i chemii. Świadczą o tym działania Jaśkiewicza po przyjeździe do Krakowa w 1780 roku, gdzie swoją pracę rozpoczął od skompletowania laboratorium chemicznego, organizacji ogrodu botanicznego, urządzenia gabinetu historii naturalnej oraz wspomnianych wcześniej podróży: zagranicznej oraz krajowej. Podróże te, o charakterze naukowym, miały na celu poznanie organizacji zagranicznych ośrodków naukowych, odwiedzenie miejsc interesujących górnictwo i geologicznie, nawiązanie kontaktów osobistych (Daszkiewicz & Tarkowski, 2009; Madurowicz, 1959), jak również zbadanie pod względem mineralogicznym i botanicznym kraju (województwa krakowskiego i sandomierskiego), połączone ze skompletowaniem zbioru dla gabinetu historii naturalnej.

¹⁰zlatinizowana nazwa księstwa włodzimierskiego, użyta w nazwie zaboru austriackiego (Królestwo Galicji i Lodomerii).

W drugiej części memoriału zwraca się Jaśkiewicz do króla, znanego mecenasa nauki, o wsparcie finansowe jego podróży naukowej po Europie, co pozwoli mu jednocześnie pogłębić wiedzę z zakresu medycyny (poznać stan nauk medycznych i szpitalnictwa), organizacji laboratoriów chemicznych, ogrodów botanicznych i gabinetów historii naturalnej. Wskazuje przy tym na możliwość nawiązania kontaktów z zagranicznymi uczonymi. Taka podróż wydawała się Jaśkiewiczowi konieczna i niezbędna do zgromadzenia obserwacji, które potem będą mogły służyć rozwojowi kraju. Argumentacja wysunięta przez Jaśkiewicza była trafna i przekonująca, toteż, jak pisze Chamcówna (1957, str. 164), zainteresowano się w Polsce młodym uczonym. Zdaniem Madurowicz (1959, str. 10), Jaśkiewicz szukając odpowiedniego dla siebie miejsca pracy, udawał się wprost do króla, a także księcia Stanisława Poniatowskiego, wykorzystując swoją wiedeńską znajomość z F. Oraczkowskim, który już w 1776 roku polecał Jaśkiewicza królowi. Zainteresowanie księcia Stanisława Poniatowskiego w jego sprawie było jednak dość efemeryczne (Madurowicz, 1959). Staraniami J. Jaśkiewicza o Katedrę Historii Naturalnej bezpośrednio u króla i księcia Stanisława Poniatowskiego poczuł się dotknięty H. Kołłątaj (Kołodziejczyk, 1936, str. 59). W liście pisanym z Warszawy w dniu 5 kwietnia 1780 roku Kołłątaj robił Jaśkiewiczowi z tego powodu delikatne wymówki, nie mniej jednak omawiał z nim szczegóły powołania go na katedrę, do czego niebawem doszło. Być może Jaśkiewicz zorientował się w sytuacji i rozpoczął rozmowy z H. Kołłątajem, który z kolei szukał odpowiedniej osoby na stanowisko profesora historii naturalnej, lub też Jaśkiewicz asekurował się i prowadził pertraktacje równocześnie z Kołłątajem i królem. Tak czy inaczej wymiana listów pomiędzy Kołłątajem a Jaśkiewiczem z kwietnia 1780 r. spowodowała, że 28 kwietnia 1780 roku Komisja Edukacji Narodowej zdecydowała, iż Jaśkiewicz otrzyma katedrę historii naturalnej i botaniki.

Trzy rękopisy dotyczące dymisji Jana Jaśkiewicza ze stanowiska profesora historii naturalnej, chemii i botaniki oraz przeprowadzenia remanentu wydatków na Ogród Botaniczny i Collegium Fizyczne

Rękopis pierwszy (27/147) pochodzi z Archiwum UJ: *Protokoł obrad Szkoły Głównej Koronnej [...] dnia 7 lutego 1786 r. zaczęty, doprowadzony do r. 1789*. Prezentowany zapis jest pod datą 18 stycznia 1787 r. Rękopisy drugi i trzeci również pochodzą z Archiwum UJ — 7/46 z 26 stycznia 1787 r., a 7/49 z 8 lutego 1787 r.: *Protokoł Obrad Ekonomicznych Szkoły Głównej Koronnej Akademii Krakowskiej [...] zaczęty w Roku 1786... [a na obwołucie] ukończony w dniu 13 grudnia 1795 r.*

Rks 27/147.2

Co do drugiego: Ponieważ J.P. Jaśkiewicz Profesor Historii Naturalnej, Chemii i Botaniki dla słabości zdrowia swego demisyję Katedry swojej do P. Komisji przesłał i lekcyę jego za wakować mające od przyszłego roku Szkolnego są uznane, przeto zasądzając, Szkoła Główna wczesnie zastąpieniu tej Katedry zanieść reprezentacyę swoje do P. Komisji za J.P. Franciszkiem Scheidtem, Vice Profesorem Collegii Physicii, aby na takowy Wakans od przyszłego roku szkolnego nastąpił. W tych przełożeniach zleciła jeszcze Szkoła Główna upraszać P. Komisji, aby J.P. Scheidt dla udoskonalenia się w Botance i przypatrzeniu się robotom Ogródu Botanicznego już urzędzonego,

mógł na początku przyszłej wiosny wyjechać do Wiednia i tam przez całą wiosnę i lato, przy Ogrórze Botanicznym Wiedeńskim w wiadomościach Botaniki ćwiczyć się.

Oraczkowski

Rks 7/46.4

Delegowani od Szkoły Głównej do wysłuchania Rachunków Collegii Physicii, z powierzonej sobie materyi zdali następujący Raport: ... [raport ten ukazuje dochody i wydatki na Collegium Fizyczne i Ogród Botaniczny] ... złożonywszy Posiedzenie swoje w tymże Collegium dnia 26 stycznia 1787 roku następującą złożyli sprawę:

Dochód i Wydatki Collegii Physicii, inszy jest do samego Collegium jego fabryki doświadczeń i demonstracji Profesorów należący, a inszy do Ogródu Botanicznego. Z tego powodu Delegowani dwa osobne starali się poczynić rachunki i stosownie do Podziału onych taki czynią Szkole Głównej Raport [dalej następuje wyliczenie wydatków i kosztów Collegium Fizycznego i Ogródu Botanicznego].

Rks 7/48.4

Z takowego Raportu pokazało się Dochodu ogólnego Collegii Physicii i Ogródu Botanicznego, rachując w to remanenta z Roku przeszłego Złotych Polskich 50 261 Groszy 27. Wydatki ogólnego na Collegium Fizyczne i Ogród Botaniczny Złotych 38 543 Groszy 14 i ½. Remanentu w Ręku Profesorów na wydatki Roku przyszłego 11 718 groszy 12 i ½. Na fundamencie takowego Raportu Szkoła Główna, Collegium Fizyczne terażniejszą Konkluzją z dochodów, i usprawiedliwionego wyżej rzeczonych ekspensy kwituie [podkreślenie autorów], a ponieważ pokazanego u J.P. Jaśkiewicza remanentu wynoszącego Złotych Polskich 11 178 groszy 18 i ½, w ciągu Miesiąca Października i Listopada wydatek był czyniony na Ogród Botaniczny, przeto chcąc Szkoła Główna dokładnie wiedzieć, co jeszcze z rzeczonych Remanentu zostało się w gotowych pieniądzach przy J.P. Jaśkiewiczem, na fundusz tegoroczny, do kontynuowania Fabryki Ogródu Botanicznego, dla pomiarkowania wydatku, którego by jeszcze taż Fabryka w tym roku potrzebowała, obowiązuje Szkoła Główna J.P. Prokuratora, jako wspólnie z J.P. Jaśkiewiczem, do niektórych wydatków wchodzącego, aby zniósłszy się z tymże J.P. Jaśkiewiczem obrachowali wyłożony im wyżej wspomnianego remanentu koszt i o gotowych wreszcie pozostałych pieniądzach na kontynuację Ogródu Botanicznego służyć mających, Szkołę Główną na pierwszym Posiedzeniu dokładnie informował.

Na temat powodów rezygnacji Jana Jaśkiewicza z katedry historii naturalnej, chemii i botaniki znajdujemy różne interpretacje. Mirosława Chamcówna (1959, str. 29) napisała: *Czy do tego, że Jaśkiewicz usunął się od pracy naukowej i dydaktycznej, nie przyczyniły się niemiłe stosunki, jakie wytworzyły się w Akademii pod koniec roku akademickiego 1786/1787, złośliwości forytowanego już wtedy przez rektora Trzecińskiego, nieprzyjemne dochodzenia w sprawie rachunków ogrodu botanicznego i budowy gmachu Collegium Fizycznego — trudno jest dzisiaj powiedzieć. Tak czy inaczej jego odejście ze Szkoły Głównej było dla niej niewątpliwą stratą, a nominacja na profesora dobrze zapowiadającego, ale nie mającego jeszcze do pracy dydaktycznej na poziomie uniwersyteckim i naukowej dostatecznego przygotowania Scheidta — raczej koniecz-*

nością niż sukcesem. Dalej (str. 85) wspomniała, że Jan Jaśkiewicz o zamiarze opuszczenia Szkoły Głównej uprzedził swych kolegów już wcześniej, tak że w końcu stycznia 1787 r. uniwersytet polecił Komisji Edukacyjnej jako kandydata na jego następcę dotychczasowego wiceprofesora Szkoły Fizycznej — Franciszka Scheidta. Federowicz zaś (1962, str. 31) uważa, że wybór Jaśkiewicza na profesora historii naturalnej nie był szczęśliwy. Podkreśla przy tym brak zainteresowania u Jaśkiewicza przyrodą żywą i porzucenie przez niego katedry po czterech latach pracy. Stanisław Czarniecki (1982, str. 517) napisał, że przyczyny odejścia Jaśkiewicza nie są jasne — na pewno znaczną rolę odegrały stosunki panujące na uniwersytecie. Jaśkiewicz swoją działalnością naraził się wielu, m.in. chirurgom i felczerm wojskowym, od których wymagał podnoszenia swych kwalifikacji medycznych. Zyskał niechęć wielu kolegów profesorów, których raziła jego postawa oświeceniowa i przyjaźń z H. Kołłątajem. Najpospolitszą zaś przyczyną była zwykła zazdrość (Czarniecki, 1982). Najbardziej znany był konflikt z zawistnym i tępym wykładowcą fizyki Andrzejem Trzczańskim. Również następcą H. Kołłątaja na stanowisku rektora, F. Oraczewski, zmienił swój, pierwotnie życzliwy, wobec J. Jaśkiewicza stosunek, o czym wspomina Wójcik (1975, str. 23). Alicja Piekietko (1983) wskazuje, że wycofanie się J. Jaśkiewicza z prac organizacyjnych i naukowych w Szkole Głównej miało prawdopodobnie związek z ostrą krytyką prac prowadzonych w Ogródku Botanicznym. Zemanek (1991) podkreśla również, że J. Jaśkiewicz nie wykazywał wielkich zdolności organizacyjnych. Dodatkowo zajęty rozległą praktyką lekarską nie prowadził kontroli nad poczynaniami ogrodnika, który samowolnie rozporządzał ogrodowymi pieniędzmi. Wobec narastających zatargów w Kolegium Fizycznym, dało to powód do publicznych, niesłusznych oskarżeń Jaśkiewicza o nadużycia finansowe.

Dysertacja na publicznej sesji Szkoły Głównej Koronnej w przytomności najjaśniejszego pana czytana przez [...] doktora nadwornego j. k. Mci Akademii Królewskiej Nauk w Paryżu korespondenta, historii naturalnej i chemii w Szkole Głównej profesora, w Krakowie dnia 25 czerwca 1787 roku była najprawdopodobniej ostatnim oficjalnym wystąpieniem pierwszego profesora historii naturalnej Uniwersytetu Jagiellońskiego przed jego odejściem z uczelni.

Helena Madurowicz (1959), która dogłębnie scharakteryzowała działalność naukową Jana Jaśkiewicza, w ostatnim akapicie swojej pracy napisała: *Nie leży bynajmniej w naszych możliwościach rozstrzygnięcie, dlaczego tak układały się osobiste losy Jaśkiewicza i co kierowało jego decyzją opuszczenia Szkoły Głównej i Komisji. Czy rzeczywiście, jak twierdzą niektórzy, przedkładał praktykę zawodową lekarza i płynące stąd zyski ponad wszystko inne. Zarzut taki wydaje się niesłuszny, zbyt przesadzony i ostatecznie sprzeczny z wieloma faktami.* Z. Wójcik (1970) odejście Jaśkiewicza ze Szkoły Głównej Koronnej przypisuje nieporozumieniem z F. Oraczewskim, rektorem Szkoły Głównej. Brzęk (2007, str. 91) i Garbowska (1993, str. 20) wspominają również, że po rezygnacji w 1787 roku z Katedry Historii Naturalnej Jerzego Forstera były też projekty, aby umieścić Jaśkiewicza w Akademii Wileńskiej.

W przedstawionym protokole nr 27.147 zapisano, że Sekcja Ekonomiczna Komisji Edukacji Narodowej w dniu 18 stycznia 1787 roku rozpatrywała dymisję *dla słabości zdrowia* Jana Jaśkiewicza, profesora historii naturalnej, chemii i botaniki Szkoły Głównej, a obsadę wakującego po

nim stanowiska postanowiła powierzyć Franciszkowi Scheidtowi, wiceprofesorowi Kolegium Fizycznego. Kolejne rękopisy z obrad Szkoły Głównej Koronnej Akademii Krakowskiej (rękopis 7/46.4 oraz 7/49.4) dotyczące rozliczenia na żądanie Szkoły Głównej wydatków na Ogród Botaniczny i Kolegium Fizyczne wskazują, że rozliczenie to zostało skwitowane i nie było w stosunku do Jaśkiewicza zastrzeżeń w tym względzie.

Literatura

- BARAĆ S. 1856 — Żywoty sławnych Ormian w Polsce. We Lwowie. Druk. Zakł. Narod. Ossolińskich.
- BRZEK G. 2007 — Historia zoologii w Polsce do drugiej wojny światowej. Aaktualizacja i uzupełnienia J. Pawłowski i T. Majewski. PAU, Kraków.
- CHAMCÓWNA M. 1957 — Uniwersytet Jagielloński w dobie Komisji Edukacji Narodowej: Szkoła Główna Koronna w okresie wizyty i Rektoratu Hugona Kołłątaja 1777–1786, t. 2. Monografie z Dziejów Nauki i Techniki. Zakł. Nar. im. Ossolińskich.
- CHAMCÓWNA M. 1959 — Uniwersytet Jagielloński w dobie Komisji Edukacji Narodowej: Szkoła Główna Koronna w latach 1786–1795, t. 9. Monografie z Dziejów Nauki i Techniki. Zakł. Nar. im. Ossolińskich.
- CHAMCÓWNA M. & MROZOWSKA K. 1965 — Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1765–1850, t. II, część I. Państw. Wydaw. Naukowe, Kraków.
- CZARNIECKI S. 1964 — Zarys historii geologii na Uniwersytecie Jagiellońskim. UJ, Wydawnictwo Jubileuszowe, t. 14, s. 15–24.
- CZARNIECKI S. & SCHILLER B. 1964 — Nowe materiały do dziejów mineralogii na Uniwersytecie Jagiellońskim w okresie profesury Jana Jaśkiewicza. Kwart. Hist. Nauki, 9: 242–262.
- CZARNIECKI S. 1982 — Jan Jaśkiewicz i jego rola w dziejach nauk geologicznych w Polsce. Prz. Geol., 30: 513–518.
- DASZKIEWICZ P. & TARKOWSKI R. 2009 — Przyjęcie Jana Jaśkiewicza w poczet członków korespondentów Królewskiej Akademii Nauk w Paryżu — nowe dane i nieznane dokumenty historii polskich nauk geologicznych. Prz. Geol., 57: 474–477.
- FEDEROWICZ Z. 1962 — Materiały do historii zoologii na Uniwersytecie Jagiellońskim (1777–1914). Memorab. Zool., 9.
- GARBOWSKA J. 1993 — Nauki geologiczne na uczelniach Wilna i Krzemieńca w latach 1781–1840. Pr. Muzeum Ziemi, 42: 5–112.
- JASKEVISCH M.[onsieur] 1782 — Voyage minéralogique. Depuis Vienne jusqu'à Freiberg; lu à l'Académie des Sciences de Paris par M. Jaskevich. Observations sur la Physique, sur l'Histoire Naturelle et sur les Arts. Tome XXI. Supplément: 306–313.
- KOŁODZIEJCZYK J. 1936 — Nauki przyrodnicze w działalności Komisji Edukacji Narodowej. Arch. Nauk Biologicznych Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, T. V, z. 2.
- KOŚMIŃSKI S. 1883 — Słownik lekarzów polskich. Warszawa.
- ŁOPATA K. 2000 — Jan Chrzęciel Dominik Piotr Jaśkiewicz (1749–1809). Lekarz, botanik i chemik. Złota Księga Wydziału Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego, T. 1: 107–112.
- MADUROWICZ H. 1959 — Działalność naukowa Jana Jaśkiewicza. Studia i materiały z dziejów nauki polskiej, ser. C., z. 3.
- MADUROWICZ-URBAŃSKA H. 1964–1965 — Jaśkiewicz Jan Dominik Piotr. Polski Słownik Biograficzny, XI/1: 91–93.
- MADUROWICZ-URBAŃSKA H. 1988 — Reforma Kołłątajowska i Jan Jaśkiewicz. Zesz. Nauk. UJ, Pr. Chem., 31: 9–17.
- PIEKIŁKO A. 1983 — Historia Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Nakładem Uniwersytetu Jagiellońskiego, Warszawa–Kraków.
- SENKOWSKI T. 1988 — Dorobek naukowy Jana Jaśkiewicza i jego następców do roku 1851. Zesz. Nauk. UJ, Pr. Chem., 31: 19–31.
- SKORZEPIANKA M. 1955 — Feliks Oraczewski Rektor Krakowskiej Szkoły Głównej. Biblioteka Krakowska nr 84. Druk. Anczyca i S-ki.
- SZUMOWSKI W. 1929 — Krakowska Szkoła Lekarska po reformach Kołłątaja. Druk. Anczyca i s-ka.
- WÓJCIK Z. 1970 — Aleksander Sapieha i warszawskie środowisko przyrodnicze końca XVIII i początku XIX w., cz. II. Pr. Muzeum Ziemi, 15: 3–206.
- WÓJCIK Z. 1975 — Wpływ Komisji Edukacji Narodowej na rozwój geologii w Polsce w drugiej połowie XVII w., cz. II. Pr. Muzeum Ziemi, 23: 3–141.
- ZEMANEK A. 1991 — Dzieje nauczania botaniki na Uniwersytecie Jagiellońskim. History of teaching the botany at the Jagiellonian University (1783–1917). Nakładem Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

Praca wpłynęła do redakcji 16.09.2009 r.
Po recenzji akceptowano do druku 18.12.2009 r.